

Ciało przeciwko celibatowi

Autor tekstu: **Anatol France**

Zalety księdza Coignarda

Była piękna, ciepła noc letnia. Komary i ćmy tańczyły wokół latarni nad drzwiami „Małego Bachusa”, a ks. Coignard zażywał świeżego powietrza pod sklepieniem portyku Św. Benedykta Beturneńskiego. Rozmyślał głęboko, jak to była jego zwyczajem, gdy nagle ujrzał Kasię. Siadła na ławce kamiennej tuż przy znakomitym mężu, który nie lenił się nigdy chwalić Boga w dziełach jego. Z wielkim tedy upodobaniem ją przyglądał się onej dziewczynie, że zaś umysł jego był trzeźwy i zdobny, przeto mówił jej rzeczy miłe i przychlebne. Chwalił ją za to, że dowcip nie tylko w języku posiada, ale również w karczku, łonie i innych częściach swej osoby. Powiadał, iż uśmiechać się potrafi nie tylko wargami i policzkami, ale także każdym dołeczkiem i każdą szpareczką swego nadobnego ciała, tak że każdego mierzi osłona, w jaką jest spowita, i rad by patrzeć na to uśmiechanie bez żadnej przeszkody.

- Z uwagi na to, że grzeszyć już musimy na tej nędznej ziemi — mówił — i nikt nie może unosić się pychą, jakoby mu nie zagrażał upadek, tedy proszę Boga, by mi udzielił przywileju, iżbym właśnie z tobą upaść mógł, dziewczeczko miła, o ile nie sprzeciwia się to woli twojej. Wynikłyby stąd dwie wielkie korzyści, a mianowicie: po pierwsze, mógłbym grzeszyć z radością wyjątkową i rozkoszą niewysłowioną, po wtóre zaś, znaleźć usprawiedliwienie w potędze wdzięków twoich, jest bowiem niewątpliwie zapisane w księdze losu, iż wdziękom twym nikt oprzeć się nie zdolny. Należy wziąć to pod głęboką rozwagę. Zdarza się widzieć ludzi nieroztropnych, spółkujących z kobietami szpetnymi i niemiłej postaci. Nieszczęśni ci, czyniąc tak, bliscy są zraty dusz swoich, bowiem grzeszą, by grzeszyć, a grzech ich pracowity przepojony jest jadem zła. Tymczasem cudne ciało twoje, droga Kasiu, to okoliczność łagodząca wielce sprawę w oczach Przedwiecznego. Wdzięki twe zmniejszają niezrównanie występki, z którego łatwiej rozgrzeszyć, ile że jest mimowolny. Krótko mówiąc, nadobna panienko, gdy siedzę przy tobie, czuję, że łaska Boża opuszcza mnie, oddala się i ulata niby gołąbek srebrzysty. W chwili gdy wymawiam te słowa, majaczy on ledwo widzialnie na niebie, ponad dachami, kędy wśród rynien miłują się koty, miotając wrzaski dziecięcym skargom podobne, a księżyc beczelnie siada na cembrowinie komina i gapi się na nas głupawo. Wszystko, co mi danym jest widzieć z osoby twej, Kasięńko, porusza mnie wielce, a to, czego dojrzeć nie mogę, porusza oczy moje stokroć silniej jeszcze.

[Anatol France, *Poglądy księdza Hieronima Coignarda*, tłum. Franciszek Mirandola]

*

Spóźnione opamiętanie mnicha Pafnucego

- Szalony, szalony byłem, że nie posiadałem Taidy, kiedy jeszcze był czas po temu! Szalony, gdym myślał, że prócz niej jest jeszcze coś na świecie! O obłędzie! Myślałem o Bogu, o zbawieniu mej duszy, o życiu wiekuistym, jak gdyby to wszystko miało wartość jaką dla tego, kto widział Taidę! Jakże mogłem nie odczuć, że w jednym pocałunku tej kobiety jest szczęśliwość wiekuista, że bez niej życie nie ma sensu i jest tylko złym majaczeniem. Głupcze, widziałeś ją, a pożądałeś dóbr tamtego świata! Nędzniku, widziałeś ją i lękałeś się Boga! Bóg! Niebo?! Cóż dać ci mogą, co by warte było najmniejszego żdźbła z tego, co by ona ci dała? O litości godny głupcze, coś szukał dobroci Boskiej gdzie indziej niż na wargach Taidy! Czyjaż ręka przysłała ci oczy!? Przeklęty niechaj będzie ten, co cię oślepił! Za potępienie mogłeś kupić chwilę jej miłości i nie uczyniłeś tego? Otwierała ci ramiona urobione z kwiecica a ty nie pogrążyłeś się w niewysłowionych urokach jej odsłoniętego łona! Słuchałeś zazdrosnego głosu, który mówił ci: 'Powściągnij się'. Głupcze, głupcze, oszukany głupcze! O żalości! O wyrzuty! O rozpacz! Nie móc do piekła unieść pamięci tej niezapomnianej chwili, nie móc wołać do Boga: 'Pal ciało moje, łam kości, wysusz krew w żyłach — nie możesz mi odebrać wspomnienia, które jest dla mnie wonią i ochłodą na wieki wieków!... Tais umiera! Śmieszny Boże, gdybyś wiedział jak kpię z Twego piekła! Tais umiera i nigdy nie będzie moją, nigdy!'

[Anatol France, *Tais*, tłum. Jan Sten]

(Publikacja: 01-09-2002 Ostatnia zmiana: 24-08-2004)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,355) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,355>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl